28 maja 2010 roku klasy I-III były na wycieczce w Gołuchowie. Zorganizowała ją pani Hanna Urbańska we współpracy z paniami Ewą Przybylską i Agatą Białek. Uczniom towarzyszyli też rodzice lub dziadkowie.

***

Oto relacja dwóch uczestniczek wycieczki:

„28 maja br. w piątek o godzinie 7:30 klasy 1-3 pojechały na wycieczkę do Gołuchowa. Wszyscy przyszli punktualnie na miejsce zbiórki i wkrótce wyruszyliśmy. W autobusie na pewno nikomu się nie nudziło bo każdy z nas znalazł sobie jakieś zajęcie.

Kiedy już dojechaliśmy do Gołuchowa zobaczyliśmy stoisko z pamiątkami i niektórzy kupili sobie jakiś drobiazg. Następnie przyszła do nas pani i rozdała nam kartki na których była mapa i zadanie dla każdej grupy. Zadania te polegały na odnalezieniu drzewa opisanego w zadaniu. Każda grupa z niecierpliwością szukała swoich drzew. Każdy był z siebie zadowolony kiedy odnalazł swoje tajemnicze drzewo. Następnym punktem naszej wycieczki było zwiedzanie muzeum leśnictwa. Znajdowały się tam ciekawe urządzenia do różnych prac rolniczych i leśnych. Potem zwiedzaliśmy piękny zamek, który położony jest w rozległym parku. Było w nim dużo przedmiotów bardzo ciekawych dla nas, ponieważ w dzisiejszych czasach nie spotykamy już takich np. mebli i naczyń jakie tam się znajdowały. Po tak długim zwiedzaniu każdemu z nas należał się obiad. Bardzo ucieszyliśmy się, ponieważ przygotowane były dla nas naleśniki i zupa pomidorowa. Obiad wszystkim bardzo smakował. Kiedy już każdy z nas zjadł i trochę odpoczął, to zrealizowaliśmy jeszcze ostatni punkt naszej wycieczki, czyli poszliśmy zobaczyć żubry. Niestety nie było

ich, ale pojawiły się inne równie interesujące zwierzęta takie jak: konie polskie, daniele i dziki.

Po tylu atrakcjach udaliśmy się do autokaru i ruszyliśmy w drogę do domu. Wszyscy w autobusie byli zmęczeni, ale też i zadowoleni. Do domu każdy z nas wrócił z uśmiechem na twarzy”.

Jagoda Wróbel na podstawie relacji Oli i Asi Wróbel

Jakie to drzewo ogromne.

W zamku w Gołuchowie.

Po pięknym zamku - elegancki obiad.

Pani Hania liczy uczniów- jak to na wycieczce.

Klasa I w Muzeum Przyrodniczym.

W drodze do koników polskich

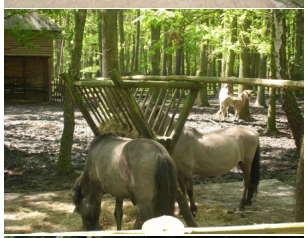

Konie polskie.

Rycerz Dominik i spokojna Amelka.

dziewczynki z klasy I. Na wycieczkę trzeba się ładnie i kolorowo ubrać- twierdzą